

Aktywność polskich badaczy w życiu Afryki Północnej do początku XX wieku

Afryka Północna położona w basenie Morza Śródziemnego zawsze cieszyła się większym zainteresowaniem ze strony polskich rycerzy, pielgrzymów i podróżników, którzy przybywali tam już od czasów średniowiecza. Wraz z podróżami po krajach i kulturach śródziemnomorskich aktywność swą wykazywali również polscy badacze i naukowcy, którzy również wnieśli wkład w poznanie naukowe tej części Czarnego Łądu. Rozwój naukowych zainteresowań Afryką Północną na ziemiach polskich nastąpił w okresie oświecenia i upadku państwa polskiego, dlatego też w XIX w. polscy badacze aktywnie włączali się w nurt poznawczy pod auspicjami państw obcych, zarówno państw zaborczych jak też państw zachodnioeuropejskich.

Pierwsi polscy badacze docierali na kontynent północnoafrykański już w czasach odrodzenia, kiedy to spora grupa spośród polskich uczonych pobierała nauki na uniwersytetach włoskich. Stąd też udawali się polscy uczeni na statkach włoskich republik miejskich do wybrzeży bliskowschodnich i północnoafrykańskich. Bardziej spostrzegawczy przywozili z podróży takich cenne przedmioty i materiały, które następnie wykorzystywali w trakcie prowadzonych zajęć dydaktycznych ze studentami. Najczęściej wykorzystywane były zabytki kultury i sztuki cywilizacji starożytnych bądź eksponaty zoologiczne i przyrodnicze. Zajęcia empiryczne wśród włoskich żaków cenione były szczególnie w Padwie, tam też udawało się na studia najwięcej studentów z Rzeczypospolitej.

O pierwszych podróżach polskich nauczycieli akademickich oraz nowożytnych badaczy zachowało się niewiele informacji. Pierwsze wzmianki na ten temat przynoszą podróże znanego botanika Melchiora Guilandinusa, pochodzącego z Prus Książęcych¹. W celu kontynuowania wiedzy udał się na dalsze studia do uniwer-

¹ S. Windakiewicz, *Padwa. Studium z dziejów cywilizacji polskiej*, Kraków 1891, s. 43; J. Pertek, *Polacy na morzach i oceanach*, t. 1, Poznań 1981, s. 375, p. 97 powołując się na artykuł Lehnerda zamieszczony w „*Altpreussische Biographie*”, t. 1, Königsberg 1936–1941, s. 241 i n. wskazuje, iż nauka polska zaliczała go do jednych z najznamienitszych reprezentantów botaniki polskiej XVI w., a nauka niemiecka mówi o jego silnych związkach z Prusami.

sytetu w Padwie, skąd po ukończeniu studiów powziął myśl wycieczki naukowej do Egiptu. Realizacji wyprawa jego doczekała się w 1562 r. Z podróży tej przywiózł też cenne zbiory botaniczne, przedstawiające głównie florę północnoafrykańską. Kolejną wyprawę botaniczną przygotowywał następnie do Indii i w tym celu wyruszył nawet do Lizbony, skąd chciał dalej wokół kontynentu afrykańskiego popłynąć na Półwysep Indyjski. Już jednakże w fazie organizacji podróży ta zakończyła się fiaskiem. Jeszcze w trakcie podróży na Morzu Śródziemnym statek wiozący go do Portugalii został przechwycony w pobliżu Sardynii przez arabskich korsarzy i skierowany do Algieru. Dzięki swym przyjaciołom udało mu się jednakże szczęśliwie uniknąć niewoli, gdyż został z niej wykupiony. Dzięki temu w 1564 r. powrócił na uniwersytet w Padwie, gdzie przez kolejnych 25 lat był profesorem botaniki.

Zainteresowania nauką i badaniami zdradzali również niekiedy polscy podróżnicy i pielgrzymi, którzy przy okazji swych peregrynacji do Ziemi Świętej przebywali nad Nilem. W czasie wyprawy Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki”, który na Bliskim Wschodzie był w latach 1582–1584, przebywając w Egipcie prowadził on również niewielkie badania archeologiczne. Wśród przedmiotów, które chciał wywieźć z Aleksandrii były mumie ludzkie i zwierzęce. Musiał je Radziwiłł jednak wyrzucić do morza w trakcie burzy, w jaką dostał się okręt włoski, gdyż kapitan sądził, iż przyniosą one wszystkim zgubienie na morzu.

Jednym z pierwszych polskich orientalistów, który nauczył się kilkunastu języków wschodnich był Wojciech Bobowski. Urodzony w początku XVII w. dostał się w turecki jasyr i na terytorium imperium osmańskiego przebywał kilkanaście lat. Z Turcji przeniósł się do Egiptu gdzie zakończył życie, prowadząc na miejscu badania z zakresu geografii, historii i językoznawstwa; miał poznać 18 języków wschodnich. W tym samym również okresie przebywał nad Nilem włoski badacz Tytus Livius Burattini, który następnie przez Włochy udał się na ziemie polskie, rozwijając na miejscu działalność naukową i gospodarczą². Za Jana Kazimierza spolszczył swoje nazwisko na Boratyni i na ziemiach polskich zmarł w 1682 r., poszerzając wiedzę na temat Afryki Północno-Wschodniej.

Afryka Północna stała się również częścią polskich orientalistycznych zainteresowań w dobie oświecenia. Poza gromadzeniem książek z tego obszaru Morza Śródziemnego zaczęto studiować języki Wschodu. Sprzyjały temu plany organizacji kompanii handlowej za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego, której celem było podjęcie polsko-tureckiej wymiany gospodarczej. W tym też celu rozpoczęto w Warszawie kształcenie językoznawczych kadr potrzebnych w celu nawiązywania kontaktów międzypaństwowych. W celu kontynuowania nauki języków wschodnich wysyłano polskich dragomanów na Bliski Wschód i do Egiptu. Studia etnograficzne i historyczne oraz językoznawcze prowadzili niekiedy również polscy pod-

² S. Gołąbek, *Związki Polski i Polaków z Afryką do roku 1945*, Warszawa 1978, s. 11.

różnicy udający się do Afryki Północnej. Studia takie prowadził w Egipcie i Maroku podróżujący w końcu XVIII w. Jan Potocki.

Rozwój zainteresowań naukowych i orientalistycznych nastąpił wśród Polaków na przełomie XVIII i XIX w. Głównym miejscem badań był Egipt. Polacy towarzyszyli francuskiemu korpusowi ekspedycyjnemu, który pod dowództwem Napoleona wylądował na ziemi egipskiej w 1798 r. Ekspedycja ta miała otworzyć Napoleonowi i Francji drogę na Wschód i jednocześnie zagrozić dominacji angielskiej w tej części Azji. Poza korpusem wojskowym do Egiptu przybyli również uczeni i badacze francuscy, z których to powstał powołany w Kairze przez Napoleona Instytut Egipski jako filia Instytutu Francuskiego w Paryżu. Niektórzy z polskich oficerów zajmowali się także działalnością badawczą. Jednym z bardziej cenionych badaczy okazał się adiutant Napoleona Józef Sułkowski, który zwracał na siebie uwagę znajomością języków orientalnych oraz znajomością stosunków społecznych panujących na Bliskim Wschodzie. W okresie rewolucji burżuazyjnej we Francji już wcześniej działał na korzyść Paryża na Bliskim Wschodzie. Miał też dotrzeć przez Bliski Wschód do Indii, aby wywołać antyangielskie powstanie w tej prowincji i w ten sposób odciąć od Wysp Brytyjskich zaopatrzenie. W połowie lat 90. XVIII w. był jednakże śledzony przez angielski wywiad. Z kolei choroba stanęła na przeszkodzie wykonania tego zadania i przez kilka miesięcy leczył się na Cyprze³. Kiedy przybył do Egiptu w 1798 r. znał już Sułkowski podstawy języka arabskiego i został powołany do III sekcji ekonomii politycznej Instytutu Egipskiego. Na miejscu zajmował się głównie egipskim prawodawstwem oraz geografią; interesowały go także archeologia i rolnictwo. Poszukiwał starożytnych miast egipskich, które nie zachowały się do czasów jemu współczesnych. Odkrył pozostałości Izydy oraz cały szereg innych zabytków archeologicznych; rozpoczął również prace nad przygotowaniem słownika arabskiego. Próbował też odczytać egipskie hieroglify na znalezionych w trakcie wykopaliisk starożytnych tablic kamiennych. W związku ze swoimi zainteresowaniami w Egipcie napisał również dwie broszury pt. *Description de la route du Caire a Salehhyeh* oraz *Notes sur l'expedition d'Egypte*; ukazał w nich przede wszystkim stosunki społeczne panujące wówczas w Egipcie⁴. Przedwczesna śmierć Sułkowskiego w potyczce z ludnością miejscową na ulicach Kairu przekreśliła dalsze jego studia na ziemi egipskiej. Drugim oficerem wywodzącym się z rodziny polskiej osiadłej we Francji, a prowadzącym działalność badawczą w tym okresie był Józef Feliks Łazowski. W stopniu generała brygady pełnił na miejscu funkcję naczelnego

³ J. Knopek, *Polacy w Grecji. Historia i współczesność*, Bydgoszcz 1997, s. 80. Zob. też: K. Koźmiński, *Józef Sułkowski*, Warszawa 1935; idem, *Sułkowski, jakobin polski*, Warszawa 1948; H. Reinhard, *Avec Bonaparte Italie. D'après les lettres inédites de son aide de camp Joseph Sułkowski*, Paris 1946; J. Reychman, *Józef Sułkowski 1770–1798*, Warszawa 1952; E. Szymański, *Prace naukowe Józefa Sułkowskiego w Egipcie*, [w:] *Szkice z dziejów polskiej orientalistyki*, pod red. J. Reychmana, t. 3, Warszawa 1969, s. 123–133.

⁴ Wyprawę francuskiego korpusu ekspedycyjnego do Egiptu i udział w niej żołnierzy polskich opisał A. Skałkowski, *Les Polonais en Egypte 1798–1801*, Kraków 1910.

inżyniera wojskowego i kartografa⁵. Zajmował się topograficznym skartowaniem Dolnego Egiptu. Na posiedzeniach Instytutu Egipskiego wskazywał na możliwości uruchomienia i przywrócenia do użyteczności nieistniejącego od czasów faraonów Kanału Sueskiego. Rozpoczęte już prace kartograficzne zostały jednakże wkrótce wstrzymane przez wyparcie wojsk francuskich z Egiptu. Łazowski wykonał ponadto nową dokładniejszą mapę kartograficzną doliny Nilu. Działalność tę przerwała choroba oczu, na skutek której musiał wrócić do Francji⁶. Inni spośród polskich wojskowych przebywających w Egipcie nie prowadzili już działalności naukowo-badawczej.

Po okresie wojen napoleońskich na ziemiach polskich znajdujących się pod berłem rosyjskich carów doszło do ożywienia zainteresowań orientalistycznych. W tym też okresie na dalsze pogłębienie studiów orientalistycznych do krajów bliskowschodnich wysłał Uniwersytet Wileński Józefa Sękowskiego, który po rocznym pobycie w Syrii i Libanie w końcu 1820 r. dotarł do Egiptu⁷. Tradycyjnym szlakiem europejskich turystów zwiedzających wówczas Egipt skierował się wówczas w górę Nilu docierając do Nubii, ale ucząc się po drodze narzeczy i dialektów językowych. Wracając z Egiptu spotkał się Sękowski z powstańcami greckimi na wyspach Morza Egejskiego usiłujących zrzucić zwierzchnictwo tureckie⁸. Następnie z Wilna udał się do Petersburga, gdzie na miejscowym uniwersytecie objął katedrę języków wschodnich. Stypendystą Uniwersytetu Warszawskiego, studiującym języki orientalne w Egipcie był Ludwik Sobotowski pochodzący w Krakowa. Nad Nilem przebywał Sobotowski kilka lat stając się jednocześnie pionierem egipskich przekładów literatury europejskiej na język arabski. Na miejscu poznał dobrze miejscowy język i narzecza. Podobną rolę nieco później pełnił nad Nilem Karol Załuski – orientalista, poeta i dyplomata działający w służbie austro-węgierskiej. Należał do grona wybitnych znawców języków wschodnich, zwłaszcza perskiego i arabskiego. Znajomość tych języków mógł pogłębiać dzięki pracy w dyplomacji wiedeńskiej. Od 1888 r. przebywał w ten sposób w Egipcie, gdzie dokonywał przekładów z języków europejskich na perski i arabski literatury i prozy, m.in. polskiej. Z kolei w polskich czasopiśmie naukowych zamieszkał obszernie rozprawy lingwistyczne o językach Wschodu⁹. Należał do grona współpracowników czasopism naukowych egipskich,

⁵ PSB; W. Łukaszewicz, *Klaudiusz Franciszek Łazowski. Nieznany bohater Rewolucji Francuskiej*, Warszawa 1948; W. Slabczyński, *Polscy podróżnicy i odkrywcy*, Warszawa 1973, s. 171–177.

⁶ Za zasługi wojskowe i naukowe dla Francji, gdzie również się urodził w listopadzie 1759 r. w Lunéville został trzykrotnie odznaczony Legią Honorową, a nazwisko jego zostało uwiecznione na paryskim Łuku Triumfalnym.

⁷ Zob. J. Sękowski, *Wyjątki z opisu podróży w Nubii i wyższy Etiopii*, „Pamiętnik Warszawski” 1822, t. 2.

⁸ J. Knopek, *Polacy w Grecji...*, s. 95, 123.

⁹ K. B. Załuski, *O perskim języku i piśmiennictwie*, „Przegląd Polski” 1882, t. 12; idem, *O języku koptyjskim*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” 1869, t. 10. Ogłosił również drukiem w języku francuskim swoją poezję na tematy bliskowschodnie.

m.in. „Bulletin de la Société Khédiviale de Géographie” oraz „Revue d’Égypte”. Następnie do Egiptu w celach językoznawczych udał się Antoni Muchliński, wychowanek Uniwersytetu Wileńskiego i Instytutu Języków Obcych w Petersburgu. Jego podróż przypadła na lata 1832–1835, ale w samym Egipcie przebywał w latach 1834–1835, doskonaląc na miejscu znajomość języków obcych¹⁰. Dłużej zamierzał się zatrzymać w Kairze, ale wybuch epidemii spowodował jego przeniesienie do oazy Fajum położonej 100 km w kierunku południowo-zachodnim od tego miasta. W trakcie swego pobytu miał również odwiedzić Teby i Luksor¹¹. Polscy językoznawcy związani byli z powstałym w 1823 r. w Petersburgu Instytucie Wschodnim, gdzie kształcił się też m.in. Aleksander Chodźko czy Ludwik Spitznagel, którego przygotowywano do objęcia posady w konsulacie rosyjskim w Aleksandrii, jednakże przedwczesna śmierć przekreśliła te plany. Kilka lat później posadę dragomana we wspomnianej placówce dyplomatycznej otrzymał Ignacy Pietraszewski pochodzący z Warmii¹²; w trakcie swej służby dyplomatycznej zebrał dużą kolekcję monet wschodnich.

Badania geograficzne, geologiczne i przyrodnicze na terenie Egiptu i Sudanu w połowie XIX w. stały się punktem zainteresowań polskich badaczy, kiedy Egipt pod rządami Muhammada Alego, stał się najpotężniejszą prowincją imperium osmańskiego, dorównującą swą siłą Stambułowi. Wraz z rozwojem politycznym i gospodarczym kraju chciał rozwinąć Ali ekspansję terytorialną na południe kontynentu afrykańskiego. Początkowo prowadził ją poprzez wysyłanie ekspedycji wojskowo-badawczych, do których angażowano z braku rodzimego personelu, badaczy obcych, wśród których znajdowali się także Polacy. Pierwszą z ekspedycji, w której udział wziął sam pasza Egiptu wyprawiono nad rozlewisko Nilu Białego w 1839 r. Brało w nim udział dwóch Austriaków, spośród których Teodor Kotschy pochodził ze znanej polskiej rodziny ze Śląska Cieszyńskiego. W trakcie drugiej ekspedycji zorganizowanej w latach 1847–1849 pod kierownictwem rosyjskiego pułkownika Józefa Kowalewskiego wzięło udział kilku Polaków, z których najbardziej znanym był Leon Cienkowski¹³. Głównym celem ekspedycji było poszukiwanie złóż złota

¹⁰ J. Knopek, *Polacy w Grecji...*, s. 124. Do Egiptu Muchliński dotarł jeszcze raz w 1869 r., stając się tym samym uczestnikiem otwarcia Kanału Sueskiego.

¹¹ Poza opisem podróży opublikowanym przez Muchlińskiego na łamach „Pamiętnika Religijno-Moralnego”, opublikował również: *Zarys dziejów Krainy Taneskiej w Dolnym Egipcie*, Petersburg 1858.

¹² J. Knopek, *Polacy w Grecji...*, s. 11, 106, 124; Z. Abrahamowicz, *Warmijczyk Ignacy Pietraszewski – orientalista i podróżnik po wschodzie*, [w:] I. Pietraszewski, *Uroki Orientu. Wspomnienia z wazaży (1832–1840, 1860–1862)*, oprac. Z. Abrahamowicz, Olsztyn 1989, s. XLVIII i n.; J. Reychman, *Podróżnicy polscy na Bliskim Wschodzie w XIX w.*, Warszawa 1972, s. 23 i n.; S. Zielinski, *Mały słownik pionierów polskich kolonialnych i morskich...*, Warszawa 1932–1933, s. 360.

¹³ L. Cienkowski, *Kilka rysów i wspomnień z podróży po Egipcie, Nubii i Sudanie*, „Gazeta Warszawska” 1853, nr 88–122. Są to niedokończone relacje z podróży i badań prowadzonych przez autora w Egipcie i Sudanie. W późniejszym okresie sławę Cienkowskiemu przyniosły badania nad organizmami jednokomórkowymi. Poza nim w wyprawie tej wziął również udział dr Hennanowicz, który uczestniczył też w kilku wyprawach egipskich do krajów Bliskiego Wschodu.

na terenach nad Nilem Błękitnym, ale przy okazji chciano również zbadać walory geograficznej i przyrodnicze tej części Czarnego Łądu. Ekspedycja w grudniu 1847 r. została wyokrętowana w porcie aleksandryjskim, skąd po odpoczynku wyruszono w kierunku południowym. Już na wstępie wyprawy odnalazł Cienkowski kilka zabytków archeologicznych, o których pisał: „Obeliski Aleksandrii znajdują się nie daleko od brzegu nowego portu, oba wyciosane z jednolitej masy różowego granitu. Jeden z nich powalony, w części przysypany piaskiem, drugi jeszcze tajemnicze swe znaki do nieba wznosi. Z południowej strony prawie wszystkie hieroglify się zatarty; inne, głęboko wryte w granit bardzo dobrze zachowane, szepcą cudowną tysiąców lat historię. Obadwa obeliski, wedle świadectwa Pliniusza były tu przywiezione z Memphis, za panowania Greków. Z tego miejsca przecudnie widać znakomity Pharos, oddzielony teraz od miasta denkiem pasem naniesionego łądu, – i nowa przystań, półkolem opasującą morze, z lasem masztów i wrzącem życiem trzech części świata handlarzy”¹⁴. Jak podaje autor w swoich wspomnieniach z wyprawy po 8-dniowej przymusowej kwarantannie przebytej w Aleksandrii, nie mógł oprzeć się wrażeniom i musiał zwiedzić egipskie piramidy. Wyprawa w głąb kontynentu afrykańskiego nie przyniosła jednak władcy Egiptu większych korzyści materialnych, gdyż na poszukiwanym terenie nie odnaleziono wartościowych pokładów kruszców bądź metali szlachetnych. Przeprowadzono jednak na tym terytorium szereg badań naukowych, które przyniosły lepszą znajomość Czarnego Łądu. Cienkowski, jako botanik i absolwent Uniwersytetu Petersburskiego zajmował się głównie badaniami z zakresu geografii, etnografii i przyrody. Po oficjalnym zakończeniu ekspedycji pozostał na miejscu jeszcze przez kilka miesięcy, prowadząc samodzielne badania między dorzeczem Nilu Białego i Błękitnego. Z wyprawy tej przywiózł do Petersburga bogate zbiory eksponatów afrykańskich.

Badaniami zoologicznymi m.in. na łądzie afrykańskim prowadzili bracia Branicky – Aleksander i Konstanty, chociaż ich głównym celem było gromadzenie eksponatów do założonego przez nich Gabinetu Zoologicznego w Warszawie. W tym też celu kilkakrotnie wyprawiali się do Afryki Północnej; dzięki ich zainteresowaniom mogli w wyprawach tych uczestniczyć również polscy badacze i naukowcy. Aleksander Branicky za popieranie polskiego zrywu narodowowyzwoleńczego ze stycznia 1863 r. został zesłany do Saratowa, a następnie wydalony z Rosji. Odbył wówczas szereg podróży po Afryce Północnej i Bliskim Wschodzie; w ich trakcie gromadził okazy zoologiczne¹⁵. Jego brat Konstanty odbył również co najmniej pięć wypraw myśliwsko-badawczych, kierowanych głównie do krajów północnoafrykańskich

¹⁴ Ibidem, nr 89, s. 3.

¹⁵ PSB; *Aleksander i Konstanty Branicky*, „Wędrowiec” 1877, nr 21; W. Taczanowski, *Aleksander hr. Branicky*, „Biblioteka Warszawska” 1877, t. 4; G. Brzęk, *Złoty wiek ornitologii polskiej*, „Memorabilia Zoologica” 1959, t. 3; W. Taczanowski, *Listy do Antoniego Wagi, Konstantego Branickiego i Benedykta Dybrowskiego*, oprac. K. Kowalska, A. Mroczkowska i B. Zielińska, „Memorabilia Zoologica” 1964, t. 12.

i bliskowschodnich. W latach 1863–1864 ze swoim bratem i przyrodnikiem Antonim Wagą dotarli do Egiptu oraz Sudanu. Następnie w latach 1866–1867 ponownie wraz z bratem, Antonim Wagą i Władysławem Taczanowskim, kierownikiem Gabinetu Zoologicznego w Warszawie przebywali w Algierii, odwiedzając Annabę, Skikdę i Konstantynę. Po przebyciu Atlasu Teliskiego udali się na skraj algierskiej Sahary do oaz Biskry i szottu Melghir. W trakcie tej wyprawy zebrano kompletny zbiór ornitologiczny¹⁶. Ponadto finansowo wspierał młodych polskich uczonych, wyjeżdżających dzięki jego pomocy do wielu krajów świata, m.in. Taczanowski i Waga odbyli kolejną podróż do Afryki. Z wdzięczności polscy zoolodzy dedykowali na cześć swojego mecenasa kilka nowo odkrytych zwierząt. Działalność ojca Konstantego kontynuował syn Ksawery, będąc również mecenasem polskich badań zoologicznych poza granicami kraju. Sam również podróżował w celach kolekcjonerskich po Afryce Północnej. Wypełniając wolę ojca otworzył w 1887 r. Muzeum Zoologiczne Branickich w Warszawie; w 1919 r. przekazał je na własność państwa polskiego.

Badania przyrodnicze w Algierii prowadził także w czasie dwukrotnego pobytu w tym kraju Józef Rostański. W trakcie podróży w 1886 r. badał przyrodę oraz zbierał okazy botaniczne. Po przybyciu do kraju przekazał eksponaty te do Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Ogrodu Botanicznego w Krakowie.

Pierwszym Polakiem, który sam sobie przypisywał dotarcie do źródeł Nilu i dzięki temu mógł znacznie poszerzyć wiedzę na temat ówczesnej geografii przyrody był Ignacy Żagiew, przebywający na Bliskim Wschodzie przez kilkanaście lat¹⁷. W końcu lat 50. XIX w., po ukończeniu studiów medycznych w Kijowie i Paryżu oraz doktoracie w Oxfordzie, wstąpił do angielskiej służby medycznej w Indiach, gdzie przebywał trzy lata. Następnie pełnił podobne obowiązki w imperium osmańskim, gdzie odwiedził kraje Bliskiego Wschodu i Afryki Północno-Wschodniej. Poglądy zawarte przez niego w wydanych wspomnieniach z podróży były jednak krytykowane już w końcu XIX w. Jednakże ostatecznie błędne stwierdzenia Żagiella wykazał pracownik naukowy Instytutu Nauk Etiopskich w Addis Abebie Stanisław Chojnacki¹⁸. W ciągu długoletniego pobytu Chojnackiego w Etiopii i podjęcia przez niego

¹⁶ Poza prowadzeniem studiów ornitologicznych Antoni Waga sporządzał opisy przyrody algierskiej – fauny i flory. Małą muchą, która wyległa się z gąsienicy znalezionej w zgnitej brzoskwini w Annabie opisuje następująco: „Oczy tej muchy, wystawione na bezpośrednie uderzenie promienia słonecznego, są piękną nie do wyrażenia. Na tle najczystszej kresy fioletowej, a tylko od spodu oka wązka zielona obwódka. Najpiękniejszy opal ledwieby coś podobnego przedstawił. (...) Nogi, bezmianki i odwłok żółte: ale na odwłoku są dwa poprzeczne pasy popielate czyli srebrne, a ud przedniej pary ozdobiony jest od spodu rzędem szczynek ustawionych jak zęby grzebienia. Słowem najdrobniejszy szczegół w budowie tej muchy przekonywa, że wszystko w niej chciano uczynić ozdobnym”. Na temat botanicznych zainteresowań wyprawy zob.: K. Kowalski, *Note on bats from North-West Algeria*, „African Small Mammal Newsl.” Antwerpen 1979a, nr 3, s. 19–21; idem, *Terrestrial mammals of Algeria in the collections of the City Museum in Oran*, idem 1979b, nr 4, s. 8–10.

¹⁷ Zob. I. Żagiew, *Podróż historyczna po Abisynii, Aden, Szoa, Nubji u źródeł Nilu...*, Wilno 1884.

¹⁸ S. Chojnacki, „Podróż” dr Żagiella do Abisynii, „Przegląd Orientalistyczny” 1965, nr 4; „Journal of Ethiopian Studies” 1965, t. 2, nr 1.

na miejscu kwerendy archiwalnej i bibliograficznej oraz wreszcie przeprowadzenia badań w terenie doprowadziły autora do przekonania, iż publikacja Żagiella z końca XIX w. nie ma nic wspólnego z poznaną przez autora rzeczywistością. Przyczyniło się to do postawienia przez autora tezy, iż nie miała ona nigdy miejsca. Mimo wątpliwości S. Chojnackiego, I. Żagiella należy uznać za badacza Egiptu i krain sąsiednich, gdyż przebywając na terenie tego kraju przez jakiś czas; został też wybrany w 1870 r. na członka Włoskiego Towarzystwa Geograficznego. Towarzystwo to jest również w posiadaniu jednej z nieznanych w języku polskim jego prac poświęconej geografii i geologii Egiptu i Sudanu¹⁹. Z zainteresowań autora historią i archeologią Egiptu powstała również jedna z prac naukowych napisanych w Wilnie²⁰.

Wyprawę badawczą przedsięwziął w tym okresie na Bliski Wschód również Aleksander Jabłonowski, znany historyk, etnograf i wydawca. Poprzez kraje bliskowschodnie dotarł również do Egiptu, ale nie zdołał tam przeprowadzić gruntowniejszych badań, ponieważ poważnie zachorowawszy w Aleksandrii wrócił przez Liban do Anatolii²¹. Podobnie w Egipcie prowadził krótkotrwałe badania botaniczne Franciszek Kamiński. Kiedy został pracownikiem naukowym Uniwersytetu Odesskiego prowadził badania porównawcze nad roślinami rodziny pływaczkowatych. W tym celu w 1892 r. wyjechał do Indii, Cejlonu, Jawy i Egiptu. Opisał dziewięć nowych gatunków z tej rodziny, przedstawiając swe osiągnięcia na łamach czasopism naukowych²². Badaniami zoologicznymi w Afryce Północno-Wschodniej interesowali się także Konstanty i Stanisław Rembielińscy. Na terytorium Egiptu i Sudanu gromadzili zbiory głównie ichtiologiczne, ornitologiczne oraz z rzędu gadów, po czym przekazywali je na rzecz warszawskiego Gabinetu Zoologicznego²³. Konstanty próbował w celu kontynuowania badań przekroczyć granicę z Abisynią, ale został tam zaatakowany przez dzikie zwierzęta i musiał wrócić do Kairu na leczenie.

Egipt znalazł również pewne odbicie w zainteresowaniach polskich literatów i artystów; pobudzał on zainteresowania tą częścią Afryki ze względu na cywilizację starożytną. Przez Egipt trafił do Afryki Wschodniej Henryk Sienkiewicz w trakcie swej podróży na Czarny Łąd w 1891 r. Zaowocowała ona zebraniem materiałów

¹⁹ I. Żagiell, *L'aperçu général des formations géologiques de l'Égypte, de la Nubie et de l'Arabie pétrée avec la carte géologique*, Paris 1872; cyt. za: W. i T. Słabczyński, *Słownik podróżników polskich*, Warszawa 1992, s. 355 i n.

²⁰ Idem, *Historia starożytnego Egiptu*, t. 1–2, Wilno 1880.

²¹ R. Mienicki, *Aleksander Jabłonowski (1829–1913)*, „Przegląd Narodowy” 1913, r. 12; M. Nałęcz-Dobrowolski, *Aleksander Jabłonowski. Zarys żywota i przegląd dzieł 1829–1913*, „Przegląd Historyczny” 1913, t. 17 (tam też bibliografia jego prac); T. Korzon, *Aleksander Jabłonowski*, „Kwartalnik Historyczny” 1914, z. 2.

²² Na temat jego podróży do krajów Bliskiego i Dalekiego Wschodu zob.: F. Kamiński, *Lentibulariaceae afrykańskiej flory*, „Dziennik XV Sjazdu Russkich Jestiestwoispytatielej i Wraczej” 1901, nr 6. Por. PSB; B. Hryniewiecki, *Franciszek Kamiński i jego zasługi naukowe*, „Kosmos” 1913, z. 1–3 (tamże bibliografia jego prac naukowych); K. Rouppert, *Franciszek Kamiński*, „Sprawozdania Komisji Fizjograficznej Akademii Umiejętności” 1917, t. 51.

²³ G. Brzęk, *Złoty wiek ornitologii polskiej*, „Memorabilia Zoologica” 1959, t. 3.

poglądowych do napisania powieści dla młodzieży *W pustyni i w puszczy*. Afryka Północna miała również wpływ na twórczość literata Stefana Marusińskiego, który po podjęciu pracy w charakterze agenta handlowego Kompanii Angielsko-Indyjskiej wyjechał początkowo do Algierii, a później do Egiptu²⁴. W swoich korespondencjach do kraju przekazywał informacje o geografii i obyczajowości egipskiej. Niektóre jego opowiadania, jak *Abu Szadzara* czy *Zohra* również zostały oparte na motywach egipskich. Do kraju piramid udał się również artysta-malarz Aleksander Laszenko²⁵. Po ukończeniu petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych uzupełniał w tej części Czarnego Łądu studia pod kierunkiem malarza-orientalisty Neufelda. W latach 1904–1905 prowadził studia artystyczne i archeologiczne w Kairze i Lukсорze. W roku następnym odbył całoroczną wyprawę w głąb kontynentu afrykańskiego. Z kolei w 1911 r. odbył podróż po całej, z wyłączeniem Libii, Afryce Północnej. Podróże te były natchnieniem dla jego twórczości malarskiej. Podróże te kontynuował jeszcze w okresie międzywojennym.

Bogate zbiory przyrodnicze przywiózł również ze swej wyprawy myśliwskiej Jan Sztoicman, który na zaproszenie Józefa Potockiego podążył do Sudanu. Jej uczestnicy penetrowali głównie tereny w dorzeczu Nilu²⁶. Poza trofeami myśliwskimi przywieziono do kraju zbiory ornitologiczne. Tuż przed rozpoczęciem działań wojennych w 1914 r. działalność badawczą w Egipcie prowadził zoolog-etnolog Bronisław Dębski. Zajmował się głównie badaniem owadów oraz chorobami roślin. Za swe osiągnięcia został później wybrany wiceprezesem miejscowego Towarzystwa Entomologicznego²⁷. Przed I wojną światową w wyprawie do Afryki Środkowej organizowanej przez księcia Adolfa Fryderyka Meklemburskiego wziął udział Jan Czekanowski. W okresie od 1907 do 1908 r. zajmował się trzema etapami badań naukowych; ostatni z nich, kiedy główna część ekspedycji powróciła już do Europy Czekanowski badał na terytorium południowego Sudanu stosunki etniczne i antropologiczne tamtejszych plemion²⁸. Ogółem w trakcie swych badań w Afryce zebrał Czekanowski ok. 2000 eksponatów etnograficznych.

Po podboju Algierii przez wojska francuskie rozpoczęła się nowa era dotycząca badań naukowych prowadzonych na tym terytorium; badania te przeniesione zostały następnie do Tunezji i Maroka. Poza instytucjami francuskimi prowadzili je również

²⁴ PSB; H. Szymańska, *Agent Władysława Czartoryskiego w Egipcie*, „Meander” 1970, z. 11–12. W Egipcie Marusiński skupował również przedmioty sztuki starożytnej dla Muzeum Czartoryskich w Krakowie.

²⁵ PSB; A. Mrozowska, *Afrykańskie urzeczenia Aleksandra Laszenki*, „Kontynenty” 1977, nr 4.

²⁶ J. Sztoicman, *Nad Nilem Niebieskim. Wyprawa myśliwska Józefa hr. Potockiego*, Warszawa 1902, wyd. 2, Warszawa 1928.

²⁷ PSB; K. S. Ruppert, *Polski uczoney w Egipcie (Dr Bronisław Dębski)*, „Orzeł Biały”, 1944, nr 10.

²⁸ W. Steślicka-Mydlarska W., *Jan Czekanowski i dzieło jego życia*, „Kosmos” 1966, Seria A, z. 1; iem, *Jan Czekanowski*, [w:] *Uczni wrocławscy (1945–1979)*, Wrocław 1980; T. Dzierżykray-Rogalski, *Polska antropologia w Afryce*, Warszawa 1982. Jan Czekanowski po powrocie do Berlina opublikował z pobytu w Afryce pięciotomowe dzieło, będące częściowymi wynikami odbytej podróży: *Forschungen im Nil-Kongo-Zwischengebiet*, Leipzig 1911–1927, t. 1–5.

badacze polscy oraz potomkowie osadników polskich, którzy znaleźli się w północno-zachodniej Afryce w XIX w. Poza Braniczami podróż badawczą po Algierii odbył Adam Sierakowski w 1869 r. Prowadził studia porównawcze i językowe w północno-wschodniej części tego kraju, szczególnie wśród plemion berberyjskich Szaoui²⁹. Po raz kolejny do krajów północnoafrykańskich udał się w 1911 r., ale wówczas podróż ta miała bardziej charakter podróżniczy. Uczony polski Emil Dunikowski w charakterze geologa i mineraloga odbywał liczne podróże po całym świecie. Od grudnia 1898 do lutego 1899 r. przeprowadzał badania geologiczne polegające na poszukiwaniu złóż ropy naftowej w Algierii i Tunezji. W tym celu przekroczył Atlas i dotarł aż do oazy Touggourt na Saharze³⁰. Francuska Afryka Północna była również teren badań geologa i wulkanologa Maurycego Komorowicza³¹, który na początku XX w. przebywając w Algierii badał rejony pustynne chcąc wyjaśnić warunki umożliwiające tworzeniu się pustyni i słonych jezior bezodpływowych w tej części Czarnego Łądu. Wkrótce podjął kolejną wyprawę do krajów Maghrebu. Po osiągnięciu afrykańskiego brzegu w Tunisie udał się następnie w kierunku oazy Ouargla przez Konstancyne, Biskrę i Tuggurt, która stała się jego bazą naukowo-badawczą. Stamtąd towarzysząc miejscowej karawanie przewędrował całą południową i południowo-wschodnią część Sahary. W trakcie tej wyprawy zainteresował się nie tylko badaniami wulkanologicznymi i geologicznymi, ale również warunkami przyrodniczymi miejscowego terenu i stosunkami społecznymi miejscowej ludności. Owocem badań Komorowicza było nie tylko opublikowanie ich drukiem³², ale również dysertacja doktorska przedstawiona na Uniwersytecie Berlińskim w 1912 r.; wykorzystał w celu jej napisania m.in. wyniki badań prowadzonych w Afryce Północnej. Na terenie Algierii przebywał również Ludwik Hildt, kustosz Muzeum Przemysłu i Rolnictwa mającego swoją siedzibę w Warszawie. Pełniąc swe obowiązki odbywał liczne podróże naukowe, gromadząc równocześnie zbiory zoologiczne; głównym plonem zainteresowań były chrząszcze z całego świata³³. W latach 1905–1916 przebywał tam również meteorolog Władysław Gorczyński³⁴. Badając kolejne

²⁹ A. Sierakowski, *Das Schaoui, ein Beitrag zur Berberischen Sprachen – und Völkerkunde*, Leipzig 1871.

³⁰ *Gabinet mineralogiczny. Podróże zagraniczne Dunikowskiego i jego publikacje z lat 1898–1909/10*, „Kronika Uniwersytetu Lwowskiego” 1912, cz. 2.

³¹ PSB; W. Narębski, *O wulkanologu Maurycem Komorowiczu w 60-lecie jego wyprawy badawczej na Islandię*, „Wszelchświat” 1968, z. 7/8; idem, *Życie i działalność naukowa Maurycego Komorowicza*, „Prace Muzeum Ziemi” 1970, z. 15, cz. 1.

³² M. Komorowicz, *An sonnigen Gestaden. Stimmungsbilder aus subtropischen Afrika*, Charlottenburg 1911; idem, *Feurgewalten, gemeinverständliche Schilderung vulkanischer Phänomene*, Charlottenburg 1909.

³³ W. i T. Stabczyński, *Słownik podróżników polskich*, s. 138.

³⁴ PSB; E. Stenz, *Professor Dr Władysław Gorczyński*, „Acta Geophysica Polonica” 1954, nr 1; idem, *Professor Dr Władysław Gorczyński. W 50-lecie pracy naukowej*, „Przegląd Meteorologiczny i Hydrologiczny”, 1953 s. 1–15. Pełny wykaz prac badawczych i naukowych Gorczyńskiego: *Wykaz prac naukowych ogłoszonych w ciągu 38 lat 1899–1935*, Warszawa 1935.

krainy Afryki Północno-Zachodniej prowadził obserwacje natężenia światła słonecznego oraz jego wpływu na miejscowe warunki przyrodnicze. W początku XX w. odbył jedynie podróż naukową do Afryki Północno-Wschodniej, badając na miejscu stosunki klimatyczne; pozostałe wyprawy północnoafrykańskie odbywał już w okresie międzywojennym.

Do polskich badaczy działających na emigracji we Francji należy Jan Dybowski. Będąc wykładowcą botaniki i ogrodnictwa pod Paryżem w końcu XIX w. został z ramienia francuskiego Ministerstwa Rolnictwa wysłany do Algierii w celu przeprowadzenia badań na temat możliwości rolniczej irygacji terenów we wschodnich i północno-wschodnich obszarach tego kraju³⁵. Wyruszając z Biskry przez Ouargla dotarł do oazy El Golea, gdzie zatrzymał się najdłużej. W 1890 r. udał się tam ponownie poświęcając tym razem więcej uwagi na badanie miejscowej flory i fauny. W przedstawionym opracowaniu dla władz francuskich wysuwał wnioski przeprowadzenia na miejscu prac nawadniających oraz zakładanie studni artezyjskich³⁶. Następnie wziął również udział we francuskiej ekspedycji naukowej do Afryki Środkowej. W 1895 r. brał Dybowski udział w kolejnej ekspedycji francuskiej do Tunezji, gdzie głównym jego zadaniem było zapoznanie się z potrzebami rolnictwa na tym terenie oraz możliwości rozwoju nauk rolniczych poprzez zorganizowanie szkolenia, stacji doświadczalnych oraz ogólny rozwój naukowo-techniczny tej gałęzi produkcyjnej. W roku następnym został dyrektorem Departamentu Rolnictwa i Handlu w Tunisie. Za całokształt prowadzonych badań i osiągnięć w tym zakresie został odznaczony we Francji, a w 1901 r. mianowano go generalnym inspektorem rolnictwa kolonialnego.

Na terytorium Algierii prowadził również badania etnograficzne i językoznawcze potomek polskiego emigranta, który osiadł w tym kraju po upadku powstania listopadowego – Kalasanty Motyliński. Urodzony na ziemi algierskiej w 1854 r. poświęcił jej całe swe życie. Początkowo był tłumaczem języków miejscowych we francuskich oddziałach kolonialnych. Wziął również udział w kilku wyprawach badawczych organizowanych do zachodniej Trypolitanii, Mzabu i na terytoria Tuaregów. Szczególnym zainteresowaniem darzył rejon Mzabu i działającej tam sekty Ibadytów, będącej odłamem Charydżytów, gdzie przebywał wraz z francuską Legią Cudzoziemską w latach 1875–1880. Kraina Mzabu obejmowała grupę oaz na północnym obszarze Sahary³⁷. Pierwsze publikacje naukowe z prowadzonych badań

³⁵ PSB; R. Prawocheński, *Jan Dybowski*, „Gazeta Rolnicza” 1929, nr 1–2; W. Szczerba, *Polacy w badaniach i w życiu krajów Afryki*, „Problemy Polonii Zagranicznej” 1975, s. 302; T. Stabczyński, *Jan Dybowski 1856–1928 – wybitny badacz Afryki*, „Problemy” 1988, nr 12.

³⁶ Z pierwszego okresu pobytu w Algierii Jan Dybowski opublikował wyniki swoich badań w czasopiśmie francuskim: idem, *Le Sahara Algérien entre Biskra et El Golea. Ses oasis, son aspect*, „Bulletin Polonais”, Paris 1890, nr 46; idem, *L'extrême sud algérien, contribution à l'histoire naturelle de cette région...*, „Archives des Missions Scientifiques et Littéraires” Paris 1892.

³⁷ E. Szymański, *Tradycje i legendy ludów Afryki Północnej*, Kraków 1994, s. 37, p. 5. Badania te prowadzili po Motylińskim orientaliści Zygmunt Smogorzewski i Tadeusz Lewicki.

jego autorstwa pojawiły się już w kilka lat później³⁸. W 1892 r. Motyliński osiedlił się w Konstantynie, gdzie zorganizował szkołę studiów arabskich. W początku XX w. udał się na trasę kolejnej wyprawy badawczej do krainy Sufi (Souf) w północnej części Sahary na pograniczu z Tunezją. Na miejscu zbierał materiały historyczne, lingwistyczne i geograficzne. W 1906 r. wyruszył w ostatnią swą podróż naukową na południe Algierii w rejon masywu Ahaggar. Na terytorium tym badał plemiona Tuaregów gromadząc jednocześnie zbiory etnograficzne i historyczne. Najdalej na południe doszedł do miejscowości Tarhaouhaout; tam też zmarł, a Francuzi dla uczczenia jego zasług nazwali to miejsce Fortem Motylińskiego³⁹. Kontynuatorem podjętych przez niego badań był profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Zygmunt Smogorzewski, który podjął badania lingwistyczne i religioznawcze w krajach Maghrebu. Pierwszą z nich odbył w 1913 r., ale dopiero kolejne badania prowadzone już w Drugiej Rzeczypospolitej przyniosły mu większy rozgłos. Krainą Mzabu w Algierii interesował się również Józef Rostafiński w trakcie swojego pobytu w Afryce Północno-Zachodniej, co jak dotąd nie spotkało się większym odzwierciedleniem w nauce polskiej. W swej książce o Algierii pisał: „Beni-Mezab czyli Mzabici są Berberami, tylko węższej budowy ciała od Kabylów. Niegdyś mieszkali oni w Tellu i tam jeszcze przyjęli wyznanie sekty ben Ibadlia, powstałej w VII wieku, która niegdyś rozrzucona wśród wyznawców proroka, istnieje dziś tylko wśród Wahebitów w Arabii oraz wyjątkowo w Trypolisie i Tunisie. Sekta ta przez wszystkie trzy inne uważana jest nie za osobny obrządek, ale za herezję i chociaż Mzabici chodzą wraz z innymi wyznawcami proroka do meczetu, to przecież mają ich oni za niewiernych i nie pozwalają im chować ciał na swoich cmentarzach”⁴⁰.

Do grona badaczy emigracyjnych polskiego pochodzenia należał Zygmunt Zaborowski, etnolog i antropolog, profesor honorowy Szkoły Antropologicznej w Paryżu. Zasięg jego zainteresowań był bardzo znaczny. Zasłynął jednak jako badacz Howasów na francuskim Madagaskarze. Zajmował się jednak również antropologią egipską i algierską, gdzie zmarł⁴¹. Z Francji wywodził się również Edmund Cho-

³⁸ Zob. A. de Calassanti-Motyliński, *Notes historiques sur le Mzab. Guerara depuis sa fondation*, Alger 1885; idem, *Bibliographie du Mzab. Les livres de la secte abadite*, „Bulletin Correspondance Africaine” Alger 1885, t. 3. Dalsze publikacje z zakresu badań językoznawczych, historycznych i religijnych były publikowane w latach następnych; jedną z ostatnich była: idem, *Le dialecte berbère de R'edames*, Paris 1940.

³⁹ PSB; F. Marouis, *Calassanti-Motyliński*, [w:] *Dictionnaire de biographie française*, Paris 1956, t. 7; T. Łowicki, *Études ibadites nord-africaines*, „Prace Orientalistyczne, 1955, t. 4; T. Słabczyński, *Polscy podróżnicy i odkrywcy*, Warszawa 1973, s. 222; W. Szczerba, *Polacy w wyprawach alpinistycznych-naukowych w Afryce*, „Kultura i Społeczeństwo” 1973, nr 1, s. 261 i n.

⁴⁰ J. Rostafiński, *Z Algietyi. Przyroda i ludzie*, Kraków 1888, s. 186.

⁴¹ Z zakresu Afryki Północnej Zygmunt Zaborowski opublikował: *Races préhistoriques de l'ancienne Égypte*, „Bulletin de la Société d'Anthropologie de Paris”, Paris 1898; idem. *La période néolithique dans l'Afrique du Nord*, „Revue mensuelle de l'École d'Anthropologie de Paris”, 1899; idem, *Pures tribus arabes du Maroc*, „Revue Anthropologique”, Paris 1923, nr 23. Zob. też: W. Słabczyński, *Polscy podróżnicy i odkrywcy*, Warszawa 1973, s. 190 i n.

jecki, pisujący pod przybranym nazwiskiem Charles Edmond. W połowie XIX w., po upadku Wiosny Ludów wyjechał do Egiptu, gdzie studiował języki wschodnie oraz prowadził studia orientalistyczne. W 1867 r., na zaproszenie wicekróla egipskiego, zorganizował na wystawie powszechnej w Paryżu dział egipski⁴², będąc jednocześnie jej komisarzem generalnym. W związku z wystawą opublikował wówczas pracę poświęconą egipskiej ekspozycji pt. *L'Égypte a l'exposition universelle*.

Oddzielną kartę w badaniach nad dziejami cywilizacji antycznej w Egipcie pozostawili polscy archeolodzy. Mimo, iż działali oni w XIX w. jako amatorzy to jednak zapoczątkowali w ten sposób rozwój tej dyscypliny naukowej w Polsce, która jednakże największe sukcesy nauce polskiej przyniosła po II wojnie światowej. Pierwsze badania prowadził już w Egipcie Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka” w końcu XVI w., ale miały one charakter kolekcjonersko-poznawczy. Pierwszym, który zainteresował się badaniami archeologicznymi w Egipcie był Michał Tyszkiewicz. W 1861 r. odbył on podróż do Egiptu i Nubii, w trakcie której Nilem dotarł do ruin starożytnych miasta egipskich – Luksoru i Teb, zajmując się jednocześnie pracami wykopaliskowymi⁴³. Chciał rozpocząć wykopaliska sondażowe w Dolinie Królów, ale nie otrzymał na to pozwolenia od miejscowych władz. Do kraju przywiózł Tyszkiewicz bogate zbiory archeologiczne, do których zaliczyć należy egipskie papiirusy.

Początki planowych badań egiptologicznych prowadzonych przez polskich archeologów przypadają na przełom XIX i XX w. Pionierami tej dziedziny byli polscy uczeni poddani cesarza Austro-Węgier. Stefan Waszyński należał do grona pierwszych papirologów krakowskich, który podjął na zajęciach uniwersyteckich wykłady historii starożytnej jako odrębnej dyscypliny naukowej. Dzięki temu otrzymał dwuletnie stypendium na podróż naukową do krajów i kultur śródziemnomorskich. Z Włoch wyruszył wiosną 1908 r. do Egiptu, gdzie zapoznał się ze zbiorami muzeum kairskiego. W trakcie tego pobytu miał również uczestniczyć w pracach wykopaliskowych⁴⁴. W ramach ekspedycji archeologicznych do Egiptu organizowanych przez instytuty wiedeńskie brali udział pracownicy naukowcy z Galicji. Wśród tych wyróżnić można Piotra Bieńkowskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego, jego ucznia Tadeusza Wałka i Karola Hadaczka z Uniwersytetu Lwowskiego. Bieńkowski po wcześniejszych studiach odbytych na uniwersytetach w Wiedniu i Berlinie już w 1893 r. uzyskując stypendium Akademii Umiejętności i rządu austriackiego

⁴² PSB; *Informator morski i kolonialny*, pod red. Cz. Zagórskiego, Warszawa 1935, s. 99; Z. Markiewicz, *Charles Edmond, intermédiaire entre le monde slave et la France*, „Canadian Slavonic Papers” Toronto 1967, t. 9.

⁴³ Plonem publicystycznym wyprawy był jedynie dziennik pisany przez Michała Tyszkiewicza z pobytu w Egipcie i Sudanie: *Dziennik podróży po Egipcie i Nubji*, wyd. I, K. Wilczyński, Paris 1863; ostatnio również dziennik ten został ponownie opracowany i wydany: *Egipt zapomniany, czyli Michała hr. Tyszkiewicza dziennik podróży do Egiptu i Nubii (1861–1862)*, oprac. i wstęp A. Niwiński, Warszawa 1994.

⁴⁴ J. Pilecki, *Działalność naukowo-badawcza Tadeusza Smoleńskiego w dziedzinie archeologii egipskiej*, *Archeologia* 1958, s. 235, p. 76.

podróżował po Egipcie, Algierii i Tunezji oraz krajach bliskowschodnich⁴⁵. W 1910 r. jako przedstawiciel krakowskiej Akademii Umiejętności wziął udział w austriackiej ekspedycji naukowej do Egiptu, gdzie wraz ze swoimi wiedeńskimi kolegami prowadził prace wykopaliskowe w El Qubba i w Gizie. Poza bogatą sesją fotograficzną przywiózł materiały do publikacji⁴⁶. Hadaczek jako członek Polskiej Akademii Umiejętności oraz Instytutu Archeologicznego w Wiedniu brał udział w latach 1912–1913 w wyprawie archeologicznej do Egiptu; wyprawą tą kierował znany archeolog H. Junker. Głównym miejscem wykopalisk były okolice Gizy⁴⁷. Po powrocie z Egiptu przygotował projekt zorganizowania oddzielnej polskiej wyprawy archeologicznej do Egiptu, ale ów projekt nie spotkał się wówczas z życzliwym przyjęciem w środowiskach naukowych. W kampanii zimowej 1914 r. w czasie prac wykopaliskowych w Giza uczestniczył również T. Wałek. Do Egiptu udał się zapewne dzięki protekcji Bieńkowskiego, gdyż wywodził się z prowadzonego przez niego w Krakowie seminarium. Prace wykopaliskowej III już kampanii prowadzonej z ramienia badaczy austro-węgierskich trwały od 3 stycznia do 23 kwietnia⁴⁸. W przedstawionym dla wglądu Akademii Umiejętności sprawozdaniu z odbytej podróży naukowej zapisał: „W końcu grudnia 1913 r. wyjechałem razem z wszystkimi członkami austriackiej ekspedycji naukowej przez Triest do Egiptu okrętem Goritia linii pocztowej austriackiego Lloyd. Po sześciodniowej podróży, której pierwsze trzy dni były wielce nieprzyjemne z powodu gwałtownej burzy morskiej, zawinęliśmy 2.1.1914 do Aleksandrii, skąd udaliśmy się natychmiast pociągiem pospiesznym do Kairu, a stamtąd automobilem Mena House Hotelu do miejsca naszej działalności, położonego na krawędzi pustyni w najbliższym sąsiedztwie wielkich piramid w Giza. Tam ekspedycja austriacka prowadziła już trzeci rok wykopaliska na olbrzymim cmentarzystwie z czasów Starego Państwa egipskiego, przylegającym od wschodu do piramidy Cheopsa, a od południa do piramidy Chefrena. (...) Głównym moim zajęciem przy wykopaliskach był nadzór nad robotnikami wspólnie lub w zastępstwie profi Junkera i dra Czermaka. W tym celu musiałem się poduczyć ludowego języka arabskiego, na co obracałem czas wolny wieczorem. Przywiózłem wprawdzie do Egiptu znajomość teoretyczną klasycznego języka arabskiego, atoli różnica między nim a współczesną mową ludową jest co najmniej równie wielka jak pomiędzy łaciną Cyncerona a dzisiejszą włoszczyzną. Dalszą moją czynnością przy wykopaliskach było numerowanie odkopanych monumentów nieruchomych i ruchomych, które

⁴⁵ PSB; E. Bulanda, *Piotr Bieńkowski, wspomnienie pośmiertne*, „Eos” 1925, t. 28 (tam też pełny wykaz naukowych osiągnięć Bieńkowskiego); R. Gostkowski, *Piotr Ignacy Bieńkowski*, „Prace Komisji Historii Sztuki Polskiej Akademii Umiejętności” 1930.

⁴⁶ P. Bieńkowski, *O wykopaliskach egipskich. Sprawozdanie z podróży naukowej do Egiptu w zimie 1910/11*, „Sprawozdania Akademii Umiejętności” 1911.

⁴⁷ PSB; P. Bieńkowski, *Śp. Karol Badaczek (24.I.1873–21.XII.1914)*, „Eos” 1914–1915, s. 191–196.

⁴⁸ K. Stachowska, *Wkład Akademii Umiejętności w początki polskich badań wykopaliskowych w Egipcie w latach 1906–1914*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1972, t. 18, s. 124 i nn.

liczyły się na tysiące. Wreszcie ćwiczyłem się w znajomości języka staroegipskiego i pisma hieroglificznego i kopiowałem w tym celu odkryte inskrypcje⁴⁹. Do kontynuowania tych prac już nie doszło, gdyż wybuchła wojna, a w końcowym jej okresie doszło do rozpadu Austro-Węgier. Łącznie dzięki udziałowi polskich naukowców z Galicji w pracach archeologicznych prowadzonych na terenie Egiptu oraz podziałowi materiałów archeologicznych krakowska Akademia Umiejętności wzbogaciła się o 149 zabytków, które stały się podstawą dalszych zainteresowań cywilizacją egipską w środowisku polskiej nauki, a następnie przyczyniły się do rozśławienia polskiej egiptologii w świecie.

Największy dorobek naukowy z zakresu egiptologii jest jednak dziełem Tadeusza Smoleńskiego, uważanego za pioniera polskiej egiptologii⁵⁰. Po studiach historycznych i geograficznych w 1905 r. wyjechał nad Nil w celu rekonwalescencji i ratowania zdrowia. W Kairze, zauroczony cywilizacją starożytną oraz dzięki poparciu ówczesnego sekretarza poselstwa austriackiego w tym kraju Antoniego Stadnickiego oraz polskiego emigranta przebywającego nad Nilem Mieczysława Geniusza, podjął studia egiptologiczne pod kierunkiem znanego uczonego francuskiego Gastona Maspero⁵¹. W latach 1906–1908 dzięki pomocy finansowej Stadnickiego oraz subwencji krakowskiej Akademii Umiejętności rozpoczął prowadzenie prac

⁴⁹ Sprawozdanie dla Tadeusza Wałka z podróży naukowej po Egipcie i Grecji w r. 1913/1914, [w:] K. Stachowska, *Wkład Akademii Umiejętności...*, s. 138 i n., 145.

⁵⁰ Na temat Tadeusza Smoleńskiego oraz jego działalności egiptologicznej pisali: G. Maspero, *Thadée Smoleński 1884–1909*, „Annales du Service des Antiquités” Caire 1909, t. 10; J. Pilecki, *Działalność naukowo-badawcza Tadeusza Smoleńskiego...*; idem, *Droga polskiego historiografa do egiptologii (Tadeusz Samuel Smoleński 1884–1909)*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1967, seria A, z. 11; idem, *Pionierska działalność Tadeusza Smoleńskiego w dziedzinie egiptologii polskiej*, [w:] *Szkice z dziejów polskiej orientalistyki*, pod red. J. Reychmana, Warszawa 1969, t. 3; K. Stachowska, *Wkład Akademii Umiejętności...*; idem, *Z egipskiego „Dziennika” Tadeusza Smoleńskiego (Dwie kampanie wykopaliskowe)*; ibidem, 1988, t. 33; idem, *Zu den Aufängen des Interesses an Ägypten in Polen. Tadeusz Smoleński (1884–1909) und seine Nachfolger*, „Wissenschaftliche Beiträge der Friedrich-Schiller-Universität Jena” 1990; idem, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z roku 1905. Pierwszy rok pobytu w Egipcie*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 1992, t. 37; idem, *Listy Tadeusza Smoleńskiego do Mieczysława Geniusza z lat 1905–1908*, ibidem, 1993, t. 38; 1994, t. 39.

⁵¹ Jak wynika z listów pisanych przez Tadeusza Smoleńskiego zarówno Antoni Stadnicki jak i Mieczysław Geniusz podróżowali z nim po Egipcie. Rzecznikiem rozpoczęcia przez Smoleńskiego nad Nilem prac wykopaliskowych niewątpliwie był Stadnicki, gdyż w listopadzie 1905 r. przebywali oni razem w dolinie Nilu prowadząc wspólne sondáže badawcze. W czynnym udziale Stadnickiego w pracach archeologicznych przeszkodziła mu śmierć w czasie niesienia pomocy chorym w czasie epidemii w Kairze 26 listopada 1906 r. Por. K. Stachowska, *Listy Tadeusza Smoleńskiego...*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1992, s. 147, 152 i nn. Antoni Stadnicki w swoich wspomnieniach z podróży pod datą 23 października 1905 r. zapisał: „...Bywałem dosyć dużo w bibliotekach i muzeach ostatnimi czasy, a mam niebawem zwiedzić piramidy pod wodzą niemieckiego archeologa, oraz starą synagogę, gdzie uczył medycyny słynny Majmonides. Dotąd nie byłem również w Saggarak, gdzie są groby apisów i ciekawe malowania ścienne. Mego Smoleńskiego staram się protegować, ile tylko można...”: idem, *Na obu półkulach. Wrażenia i listy z podróży*, wyd. D. E. Friedlein i Wende, t. 2, Kraków–Warszawa 1911, s. 291 i n.

wykopaliskowych na terenie Egiptu i Sudanu. W latach 1907–1908 dwukrotnie sam kierował wykopaliskami archeologicznymi w El Kom-el-Ahmar na zachód od Kairu. Smoleński projektował też zorganizowanie polskiej wyprawy archeologicznej w mało poznane nauce miejsca wykopaliskowe położone na terenie Pustyni Libijskiej. Wyprawę tę miał sfinansować Karol Lanckoroński, ale przedwczesna śmierć 25-letniego Smoleńskiego przekreśliła realizację tych planów, a tym samym niewątpliwy rozwój w niedalekiej przyszłości osiągnięć polskiej archeologii. Pomimo młodego wieku Smoleński pozostawił bogaty dorobek naukowy obrazujący powstanie i działalność polskiej egiptologii⁵². Przed Smoleńskim przebywał w Egipcie również Łukasz Dobrzański, który podobnie jak on szukał w klimacie północnoafrykańskim ratunku dla swoich chorych płuc. Podobnie jak Smoleński zainteresował się na miejscu cywilizacją antyczną i prowadzonymi wówczas pracami wykopaliskowymi. Jednakże na temat jego szerszej działalności niewiele wiadomo. Do kraju piramid wyruszył w 1893 r. przed ukończeniem w Krakowie studiów medycznych. W 1895 r. Dobrzański prowadził prace archeologiczne w pobliżu Koptos. Jednakże jedyny przywieziony z Egiptu zabytek sprzedał zaraz po powrocie do Europy w 1896 r.; było to alabastrowe naczynie na szminkę. Uzupełnieniem jego licznych podróży, np. w Algierii przedsięwziął 20-dniową karawanę po Saharze, było przywiezienie do kraju ok. 2000 negatywów, które ofiarował Polskiemu Towarzystwu Miłośników Fotografii. Z nich też można byłoby wydobyć cenny materiał poglądowy, ale cały jego dorobek fotograficzny przepadł w czasie powstania warszawskiego⁵³. Archeologią biblijną, w tym również egipską, zajmował się też Władysław Szczepański wywodzący się z zakonu jezuitów. Po odbyciu studiów filozoficznych i teologicznych w zakonie studiował również języki wschodnie w Instytucie Orientalnym w Bejrucie w latach 1904–1907. Z Bejrutu odbywał również wyprawy po innych krajach bliskowschodnich, gdzie rozgrywają się sceny biblijne⁵⁴. Później był profesorem archeologii biblijnej i języka hebrajskiego w rzymskim Instytucie Biblijnym.

Polscy badacze i naukowcy szczególnie silnie zainteresowali się krajami i kulturami północnoafrykańskimi w XIX i początku XX w. W okresie tym przebywało w celach naukowych na kontynencie północnoafrykańskim kilkudziesięciu polskich uczonych. Wywodzili oni się zarówno z ziem polskich jak też byli potomkami pol-

⁵² T. Smoleński, *O dzisiejszym stanie badań egiptologicznych*, „Sprawozdanie Akademii Umiejętności” 1906, nr 6; idem, *Austro-węgierskie wykopaliska w Górnym Egipcie 1907 roku*, ibidem, 1907, nr 6; idem, *Les vestiges d’un temple ptolémaïque à Kom-el-Ahmar*, „Annales du Service des Antiquités”, 1908, t. 9; idem, *Nouveaux vestiges du temple de Kom-el-Ahmar*, ibidem, 1909, t. 10. Ponadto interesował się etnografią i socjologią Egiptu: idem, *Lud górnego-egipski*, „Lud”, 1907, t. 13.

⁵³ J. Śliwa, *Łukasz Dobrzański jako jeden z prekursorów polskich zainteresowań starożytnym Egiptem*, „Meander” 1974, s. 91 i n.

⁵⁴ Poza pracami dotyczącymi archeologii biblijnej pozostawił w języku polskim opublikowaną w 1922 r. książkę: *Największe cywilizacje Wschodu klasycznego: Egipt*, Warszawa 1922; A. Klawek, *Śp. ks. Władysław Szczepański*, „Rocznik Orientalistyczny” 1926; P. Stach, *Śp. ks. Władysław Szczepański*, „Przegląd Teologiczny” 1927.

skich emigrantów. Początki zainteresowań orientalistycznych z kolei sięgają doby oświecenia, która to epoka wiązała się z rozbiorem Rzeczypospolitej i upadkiem państwowości polskiej w XVIII w.

Pośród krajów Afryki Północnej największym zainteresowaniem cieszył się Egipt, a od połowy XIX w. również Algieria. Inne kraje tej części Czarnego Łądu były odwiedzane przez polskich badaczy w niewielkim stopniu. Z kolei, do Libii nie docierali oni w ogóle, gdyż kraj ten aż do połowy XX w. był w Polsce jednym z najmniej poznanych w basenie Morza Śródziemnego. Uzupełnieniem wkładu polskich badaczy w rozwój Afryki Północnej były relacje i przekazy polskich podróżników i pielgrzymów, którzy poza walorami turystycznymi swoich wypraw byli też czynnymi obserwatorami życia, stosunków społecznych i politycznych w tej części Czarnego Łądu⁵⁵. W ten sposób poszerzali oni również stan wiedzy na temat kontynentu północnoafrykańskiego w Polsce. W polskiej literaturę przygodowej i podróżniczej zachowało się kilkadziesiąt relacji z pobytu polskich podróżników i pielgrzymów w krajach i kulturach północnoafrykańskich.

⁵⁵ O polskich podróżnikach i pielgrzymach w basenie Morza Śródziemnego zob. J. Knopek, *Polacy w Grecji...*, s. 242–247: pamiętniki, sprawozdania, wspomnienia i dzienniki.